

Ludwika Włodek

**CZTERY
SZTANDARY,
JEDEN ADRES**

Historie ze Spisza

ZDJĘCIA Marzena Hmielewicz

Wydawnictwo Literackie

Spis treści

Prolog	7
Czyli o tym, jak trafiliśmy do Rzepisk i co znaleźliśmy w nowym domu	
Rozdział I	11
Czyli o spiskiej rodzinie pewnego polskiego Węgra	
Rozdział II	49
Czyli o tym, na co poszły krzyżackie kontrybucje za bitwę pod Grunwaldem i jak autor pierwszego słowackiego bestsellera przyczynił się do rozbiorów Polski	
Rozdział III	66
Czyli o tym, jak na Spiszu przetrwała pańszczyzna i dlaczego węgierska hrabina wysyłała paczki polskim oficerom	
Rozdział IV	92
Czyli o tym, jak w czechosłowackim zamku wychowywano dzieci hiszpańskiej księżniczki na dobrych katolików i polskich patriotów	

Rozdział V	108
Czyli o protestanckim kościółku za miastem i antyhabsburskich powstaniach, wpływie tatrzańskich burz na słowacki nacjonalizm i o korespondencyjnym nacjonalizmie polskim	
Rozdział VI	145
Czyli o podróży spiskich gazdów do Paryża, wojnie na ulotki i śmierci pewnego profesora w Dunajcu, o której przyczynach każdy mówi co innego	
Rozdział VII	172
Czyli o polskim działaczu, który przeżył wojnę dzięki słowackim przyjaciołom, i innym, który dostał radio od prezydenta Mościckiego, oraz o dwóch zmianach granic, w których tylko przegrani widzą sojusz z Hitlerem	
Rozdział VIII	211
Czyli historia niemieckiego leśnika i jego nie lubiącej pańskich nowinek żony oraz ich dzieci, które pokazały, że na Spiszu każdy ma prawo być, kim chce	
Rozdział IX	239
Czyli o Niemcach, których najpierw inni Niemcy chcieli wywieźć do Niemiec, potem Rosjanie na Syberię, a na koniec Czesi znów do Niemiec. A oni przed wszystkimi uciekali, bo chcieli zostać u siebie, na Spiszu	

Rozdział X	269
Symbolicznie krótki, bo o Żydach, których już na Spiszu nie ma, a prawie wszyscy zapomnieli, że w ogóle tam kiedyś byli	
Rozdział XI	276
Czyli o Cyganach, których jest na Spiszu coraz więcej, choć niektórzy woleliby, żeby ich nie było wcale	
Rozdział XII	299
Czyli o małej cygańskiej dziewczynce, która wyrosła na wielką pieśniarkę, i nauczycielu, któremu ojciec wpoił, jak być dobrym człowiekiem	
Rozdział XIII	328
Czyli o trudach zawodu druciarza i o tym, że dla Rusina rosyjska niewola może być całkiem przyjemna, a także o tym, że na Spiszu jest osiem kultur, a nie tak jak wszyscy do tej pory sądzili, tylko siedem	
Rozdział XIV	356
Czyli o dwóch takich, którzy ciągle się kłócą, a jeden bez drugiego żyć nie może	
Rozdział XV	380
Czyli o tym, że ludzi jednak więcej łączy, niż dzieli, a i tak najgorzej zawsze mają kobiety	

Rozdział XVI	400
Czyli historia trzech pokoleń kobiet, z których każda próbowała żyć, jak umiała najlepiej, a wszystkie zasługują na to, żeby być szczęśliwe	
Rozdział XVII	412
Czyli o granicy i tych, co zarabiali, bo wiedzieli, czego akurat brakuje po tej drugiej stronie i mieli odwagę to dostarczyć	
Rozdział XVIII	425
Czyli o tym, jak granica zaczęła znikać i dlaczego serce Europy bije właśnie na Spiszu	
Podziękowania	440
Bibliografia	442